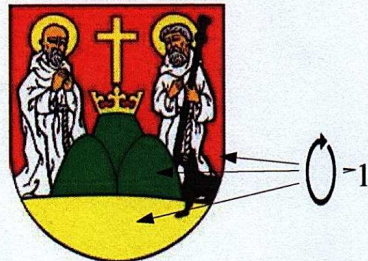
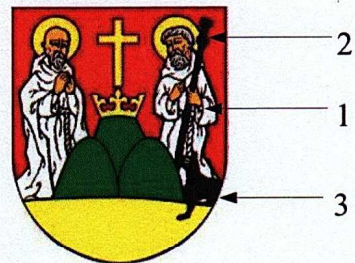
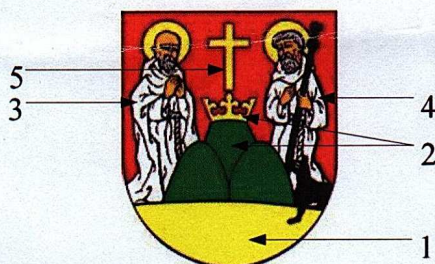
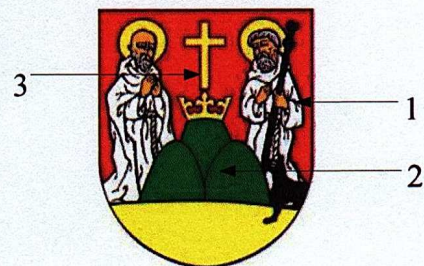


Raz wędrował w kierunku wsi Płaska  
mnich<sup>1</sup> a czarna wspierała go laska<sup>2</sup>.  
Szedł po nocy dość słaby  
- straszny pies<sup>3</sup> był na baby  
a ta laska to była Malgas(z)ka.



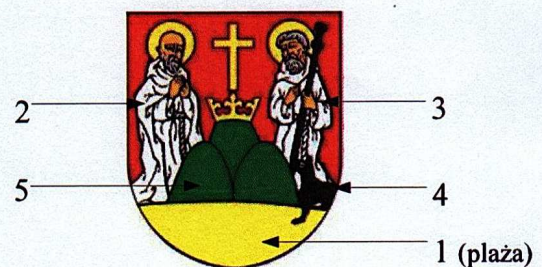
Plastyk amator ze wsi Jodoziory  
w suwalskim herbie machnął kolory.  
Doszło do rękoczynów,  
„Prowokacja Litwinów!  
Te kolory<sup>1</sup> to puszka Pandory!”.

Doszło niegdyś w suwalskiej Szwajcarii  
do stosunków sąsiedzkich awarii.  
Pewien Roch<sup>1</sup>, zbrodniarz zgoła,  
kradł kapustę<sup>2</sup> Kościoła<sup>3</sup>.  
Dostał świądu, uwiadu, malarii.



Blisko Suwałk, w rzepaku łanie<sup>1</sup>,  
zległa księżna przed rozwiązaniem<sup>2</sup>,  
a Romuald<sup>3</sup> wraz z Ro(ch)manem<sup>4</sup>  
nie pomogli ni trochę  
- dziełem diabła dla mnichów<sup>5</sup> są panie.

Miejsce akcji – jezioro Brożane<sup>1</sup>,  
w scysji zwarci Romuald<sup>2</sup> z Ro(ch)manem<sup>3</sup>.  
„Panie, chcesz pan mieć sprawę?  
Kundel<sup>4</sup> niszczy mi trawę<sup>5</sup>!  
Bierz pan bydlę i nie bądź organem!”



*Tekst może być mało czytelny dla młodszych odbiorców.  
Romuald i Roman – zespół muzyczny, dosyć popularny  
głównie w latach siedemdziesiątych XX w. Z góry  
przepraszam za dosyć hmm... przyziemne skojarzenie nie  
mające absolutnie na celu godzenia w symbole, obrażania  
itp. Wszak limeryk czasem bywa dosyć dosadny.*